

Sygn. akt *XIV Pz 17/20*

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lutego 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: sędzia Sylwia Góźdz

Sędziowie: Anna Rzepkowska – Żuk

Katarzyna Wróblewska - Dubiel

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 14 lutego 2020 r. w Warszawie

sprawy z powództwa **A. A.**

przeciwko **Ż. K. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) Zakład (...) w W.**
o odszkodowanie

na skutek zażalenia pozwanej Ż. K.

na postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy - Żoliborza w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 8 stycznia 2019 sygn. akt VII P 23/19

postanawia:

oddalić zażalenie.

Anna Rzepkowska – Żuk Sylwia Góźdz Katarzyna Wróblewska - Dubiel

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy dla Warszawy - Żoliborza w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odmówił odrzucenia pozwu.

W uzasadnieniu wskazał, że po dokonaniu sprostowania przez powódkę oznaczenia strony pozwanej z (...) Zakładu (...) w W. na Ż. K. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) Zakład (...) w W. nie zachodzi okoliczność, o której mowa w art. 199 § 1 pkt 3) kpc.

Sąd Rejonowy podkreślił, że dopuszczalność takiego sprostowania nie budzi wątpliwości, ponieważ – jak wynika z treści pozwu – intencją powódki było pozwanie podmiotu będącego jej pracodawcą.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżyła zażaleniem pozwana zarzucając:

- naruszenie art. 199 § 1 pkt 3) kpc w zw. z art. 460 § 1 kpc poprzez odmowę odrzucenia pozwu w sytuacji gdy pozwany nie miał zdolności sądowej;

- naruszenie art. 65 § 1 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnej wykładni oświadczenia woli złożonego przez profesjonalnego pełnomocnika powódki i przyjęcie, że intencją powódki było pozwanie Ż. K. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) Zakład (...) w W., podczas gdy z jednoznacznych oświadczeń zawartych w pozwie wynika, że intencją powódki było pozwanie (...) Zakładu (...) w W..

W odpowiedzi na zażalenie strona powodowa wniosła o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Opis statusu prawnego, formy organizacyjnej i zasad funkcjonowania (...) zakładu opieki zdrowotnej, zwanego dalej (...), definiowała nieobowiązująca już ustawa z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. poz. 89, z późn. zm.), zwana dalej „ustawą o zoz”. W tym kontekście jednak w pierwszej kolejności należy wyjaśnić znaczenie szerszego terminu „zakład opieki zdrowotnej”, którego jednym z typów jest wspomniany (...).

Otóż ustawa o zoz – zgodnie z jej tytułem – regulowała zasady funkcjonowania zakładów opieki zdrowotnej, w tym definiowała je oraz określała ich typy. Zgodnie z art. 1 ust. 1 tej ustawy Zakład opieki zdrowotnej jest wyodrębnionym organizacyjnie zespołem osób i środków majątkowych utworzonym i utrzymywanym w celu udzielania świadczeń zdrowotnych i promocji zdrowia. Zatem ustawa o zoz zakładała wyodrębnienie organizacyjne osób i środków majątkowych a także wskazanie celu, któremu mają służyć jako zakład opieki zdrowotnej. Ponadto z art. 1 ust. 2 i 3 ustawy o zoz wynikało, że zakład opieki zdrowotnej może być również utworzony i utrzymywany w celu:

- 1) prowadzenia badań naukowych i prac badawczo-rozwojowych w powiązaniu z udzielaniem świadczeń zdrowotnych i promocją zdrowia;
- 2) realizacji zadań dydaktycznych i badawczych w powiązaniu z udzielaniem świadczeń zdrowotnych i promocją zdrowia.

Zakład opieki zdrowotnej, o którym mowa w art. 1 ust. 1, mógł uczestniczyć, a zakłady określone w art. 1 ust. 2 uczestniczyły w przygotowywaniu osób do wykonywania zawodu medycznego i kształcenia osób wykonujących zawód medyczny na zasadach określonych w odrębnych przepisach.

Powyższa ogólna definicja podlegała dalszemu doprecyzowaniu w kolejnych przepisach ustawy o zoz.

Niemniej podstawowe znaczenie ma wprowadzony w tej ustawie podział zakładów opieki zdrowotnej na publiczne i niepubliczne (art. 8 ust. 2 i ust. 3). Kryterium podziału był status podmiotu, który utworzył zakład (zwanego także np. organem, który utworzył zakład, czy też podmiotem tworzącym, itd.).

Zgodnie z art. 8 ust. 1 pkt 1-3b w związku z ust. 2 ustawy o zoz publicznym zakładem opieki zdrowotnej był zakład opieki zdrowotnej utworzony przez: ministra lub centralny organ administracji rządowej; wojewodę; jednostkę samorządu terytorialnego; publiczną uczelnię medyczną lub publiczną uczelnię prowadzącą działalność dydaktyczną i badawczą w dziedzinie nauk medycznych; Centrum Medyczne (...).

Natomiast – zgodnie z art. 8 ust. 1 pkt 4-8 w związku z ust. 3 ustawy o zoz - niepublicznym zakładem opieki zdrowotnej był zakład opieki zdrowotnej utworzony przez następujące instytucje i osoby: kościół lub związek wyznaniowy; pracodawcę; fundację, związek zawodowy, samorząd zawodowy lub stowarzyszenie; inną krajową albo zagraniczną osobę prawną lub osobę fizyczną z zastrzeżeniem art. 8 ust. 1a; spółkę niemającą osobowości prawnej.

Co istotne, na gruncie przywołanej ustawy o zoz jednoznacznie zdefiniowano formy publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Były to (jako podstawowe):

1. „samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej”, zwany dalej (...), który podlegał obowiązkowi rejestracji w Krajowym Rejestrze Sądowym. Z chwilą wpisania do tego rejestru SPZOZ uzyskiwał osobowość prawną. (art. 35b ust. 1-4 ustawy o zoz)
2. jednostka budżetowa lub instytucja gospodarki budżetowej, a pierwotnie zakład budżetowy - (art. 35c ustawy o zoz). Tego typu publiczny zakład opieki zdrowotnej (utworzony przez organ określony w art. 8 ust. 1 pkt 1-3), mógł być prowadzony w formie jednostki budżetowej lub instytucji gospodarki budżetowej (wcześniej zakładu budżetowego), jeżeli prowadzenie tego zakładu w formie SPZOZ byłoby niecelowe lub przedwczesne. Decyzję w tej sprawie

podejmował organ, który utworzył zakład, po dokonaniu analizy zakresu i charakteru działalności zakładu opieki zdrowotnej w odniesieniu do potrzeb zdrowotnych określonego obszaru lub określonej grupy ludności oraz oceny możliwości pozyskiwania przez zakład opieki zdrowotnej dodatkowych środków finansowych przy nieograniczeniu praw ludności do bezpłatnych świadczeń zdrowotnych określonych w przepisach odrębnych, z zastrzeżeniem art. 35d. Wskazany publiczny zakład opieki zdrowotnej prowadził gospodarkę finansową na zasadach określonych w przepisach o finansach publicznych, z zastrzeżeniem art. 50 ustawy o zoz.

Dodatkową szczególną formę publicznego zakładu opieki zdrowotnej przewidywał art. 35d ustawy o zoz, który stanowił o publicznym zakładzie opieki zdrowotnej utworzonym w celu określonym w art. 1 ust. 2 pkt 1, prowadzonym w formie przewidzianej w przepisach wymienionych w art. 8a – czyli prowadzonego przez instytut badawczy (wcześniej jednostkę badawczo-rozwojową) na podstawie ówczesnych przepisów o instytutach badawczych (wcześniej o jednostkach badawczo-rozwojowych).

Natomiast szczególne formy prowadzenia (...)ów nie były przewidziane w przywołanej ustawie o zoz (ustawodawca zapewne uznał to za zbędne). Niemniej każdy (...) posiadał (powinien posiadać) nadany statut (art. 11 ustawy o zoz), w tym swoje organy i strukturę organizacyjną, regulamin porządkowy zakładu opieki zdrowotnej, który określał organizację i porządek procesu udzielania świadczeń zdrowotnych w zakładzie opieki zdrowotnej (art. 18a), a także podlegał wpisowi do rejestru zakładów opieki zdrowotnej (art. 12 ustawy o zoz). W istocie więc podmiot, który go utworzył (podmiot prowadzący taki zakład) definiował jego ustrój, formę jego prowadzenia, a jednocześnie to status tego podmiotu prowadzącego przesądzał o podmiotowości (...) w stosunkach prawnych. Z zasady więc sam (...) – na gruncie ustawy o zoz nie miał samodzielnej podmiotowości prawnej (odrębnej od podmiotu, który go utworzył).

Oczywiście w praktyce zjawiskiem powszechnym było, używanie terminu „(...) zakład opieki zdrowotnej” jako elementu firmy (nazwy) określonego podmiotu prawnego (np. spółki). Był to jednak wyłącznie element firmy, co nie zmieniało istoty prawnej i znaczenia pojęcia (...). Niemniej zacierało to ogólny odbiór i postrzeganie statusu (...),

W konsekwencji judykatura nie uznawała (...) za pracodawcę w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy (np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 3 listopada 2010 r. sygn. akt I PK 81/10). Niemniej zagadnienie to postrzegane było także w inny sposób i wywoływało dyskusję.

W wyniku uchylenia ustawy o zoz, co nastąpiło na mocy art. 220 pkt 1 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U. z 2018 r. poz. 2190, z późn. zm.), ustawodawca jednoznacznie zdecydował o odejściu od formuły „zakładu opieki zdrowotnej” – zarówno publicznego jak i (...). Na gruncie ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, zwanej dalej (...), jedynym odniesieniem do wcześniejszego zakładu opieki zdrowotnej jest pozostawienie w systemie ochrony zdrowia „samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej”, niemniej i w tym przypadku „zakład opieki zdrowotnej” stał się jedynie elementem nazwy a nie wyznacznikiem charakteru prawnego tego podmiotu leczniczego niebędącego przedsiębiorcą (art. 2 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 4 ust. 1 pkt 2).

Co istotne, UDL wprowadziła normy porządkujące dotychczasowe rozwiązania systemowe. Na mocy art. 204 ust. 2 UDL publiczne zakłady opieki zdrowotnej działające na podstawie dotychczasowych przepisów stały się z dniem wejścia w życie UDL podmiotami leczniczymi niebędącymi przedsiębiorcami.

Natomiast jeżeli chodzi o (...) to zgodnie z art. 205 UDL z dniem wejścia jej w życie niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej stały się przedsiębiorstwami podmiotów leczniczych (zdefiniowanym w art. 2 ust. 1 pkt 8 UDL). Z zasady więc ustawodawca odszedł od formuły „zakładu opieki zdrowotnej” zastępując ją formułą „przedsiębiorstwo podmiotu leczniczego” – czemu dał jednoznaczny wyraz w art. 218 ust. 2 wskazując generalną normę stanowiącą, że „Ilekoć w przepisach odrębnych jest mowa o zakładzie opieki zdrowotnej, rozumie się przez to przedsiębiorstwo podmiotu leczniczego.”. Ustawodawca w art. 218 ust. 1 wskazał także, iż „Ilekoć przepisy odrębne nakładają obowiązek na zakład opieki zdrowotnej albo przyznają takiemu zakładowi prawo, te obowiązki albo prawa dotyczą podmiotu leczniczego.”.

W wyniku dalszych zmian systemowych wprowadzonych ustawą z dnia 10 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 960) ustawodawca odszedł od konstrukcji prawnej

„przedsiębiorstwa” podmiotu leczniczego wprowadzając w to miejsce „zakład leczniczy” rozumiany jako zespół składników majątkowych, za pomocą którego podmiot leczniczy wykonuje określony rodzaj działalności leczniczej (art. 2 ust. 1 pkt 14 UDL). Ponadto ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw zawiera przepis art. 40 - porządkujący dotychczasową terminologię - który stanowi, że „Z dniem wejścia w życie ustawy przedsiębiorstwa podmiotów leczniczych stają się zakładami leczniczymi podmiotów leczniczych.”.

W konsekwencji - na gruncie (...) jako konstrukcja prawna nie istnieje. Pojęcie (...) pozostało natomiast w praktyce jako element firmy niektórych podmiotów leczniczych.

Obecnie nie budzi też wątpliwości, iż działalność leczniczą prowadzą podmioty lecznicze w rozumieniu art. 4 UDL oraz praktyki zawodowe w rozumieniu art. 5 UDL – łącznie zwane podmiotami wykonującymi działalność leczniczą (art. 2 ust. 1 pkt 5 UDL). Zakłady lecznicze stanowią natomiast (obok jednostek i komórek organizacyjnych) element struktury organizacyjnej danego podmiotu leczniczego. Określa ją szczegółowo regulamin organizacyjny (art. 23 i 24 UDL) danego podmiotu leczniczego. Natomiast szczegółowy sposób tworzenia struktury organizacyjnej podmiotu leczniczego w zakresie związanym z prowadzoną działalnością leczniczą określają rozporządzenia ministra właściwego do spraw zdrowia wydane jako akty wykonawcze do art. 105 ust. 4 oraz art. 105 ust. 5 UDL.

Co za tym idzie na gruncie UDL z zasady status pracodawcy posiadać mogą podmioty lecznicze (art. 1 pkt 4 oraz przepisy działu III UDL) a nie zakłady lecznicze (jako element ich struktury). Znajomość tych zasad i prawidłowe ich stosowanie z istoty jest przede wszystkim obowiązkiem pracodawcy (tzn. podmiotu leczniczego).

W okolicznościach sprawy niniejszej podkreślić należy więc, iż to rolą pracodawcy było prawidłowe i precyzyjne określenie swojej firmy (nazwy) w dokumentach wewnętrznych normujących i opisujących treść stosunku pracy z danym pracownikiem. Tymczasem z analizy dołączonych akt osobowych wynika, że pracodawca określał się jako (...) Ośrodek Pomocy Zdrowiu, (...) Zakład (...), czy też Ośrodek Pomocy Zdrowiu (...) Zakład Opieki Zdrowotnej (vide: umowa o pracę, aneks do tej umowy, wypowiedzenie umowy o pracę, świadectwo pracy, druki wniosków urlopowych)

Skoro pozwany w dokumentach tych mylnie wskazywał jako pracodawcę swój zakład leczniczy (będący formalnie jedynie elementem struktury organizacyjnej pracodawcy) to należy przyjąć, że pracodawcą jest podmiot leczniczy. Sąd Rejonowy dokonał zatem właściwej interpretacji oświadczeń pełnomocnika powódki uznając, że doszło do skutecznego - bez narażenia się na negatywne konsekwencje procesowe - sprostowania oznaczenia strony pozwanej, ponieważ od początku intencją strony powodowej było skierowanie roszczenia przeciwko pracodawcy.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy nie znajdując podstaw do zmiany zaskarżonego postanowienia orzekł o jego oddaleniu na podstawie art. 385 kpc w związku z art. 397 § 2 kpc.

Anna Rzepkowska – Żuk Sylwia Gózdź Katarzyna Wróblewska - Dubiel